

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 314/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1.		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) roku w sprawie o sygn. akt (...);			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	wnioskodawca	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	1.	W. P.	1. wysokość zadośćuczynienia zasądzona w innych sprawach związanych z oczywistością	a) kserokopia wyroku SO w P. z (...) r. w sprawie (...);	- k. 150; - k. 151-159;

			nieślusznym tymczasowym aresztowaniem;	b) kserokopia wyroku SO w P. z (...) r. w sprawie (...) wraz z uzasadnieniem;	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
2.1.1.1.	- a) kserokopia wyroku SO w P. z (...) r. w sprawie (...); b) kserokopia wyroku SO w P. z (...) r. w sprawie (...) wraz z uzasadnieniem;	- dokumenty oficjalne, bezsporne, niekwestionowane przez strony, a i sąd odwoławczym nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu;			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy					

<p>ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
	<p>I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:</p> <p>1) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że odpowiednią sumą pieniężną tytułem zadośćuczynienia jest kwota 90.000 zł, podczas gdy biorąc pod uwagę rozmiar</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	

krzywdy powoda odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest żadna suma 150.000 zł. Należy przy tym wskazać, że Sad I instancji w żaden sposób nie wyjaśnił, na jakiej podstawie doszedł do przekonania, że w przedmiotowym przypadku adekwatna będzie sumą 90.000 zł;	# częściowo zasadny # niezasadny
2) art. 32 Konstytucji poprzez niezastosowanie wynikające z przywołanego przepisu zasady stanowiącej wprost, iż wszyscy są równi wobec prawa i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, co wyraziło się w tej sprawie w potraktowaniu mojego Mocodawcy w sposób nieporównywalnie gorszy od i niewspółmierny do sposobu, w jaki sady powszechne potraktowały	

inne osoby w podobnych sprawach (por. np. załączony wyrok Sądu Okręgowego w P. III Wydział Karny z dnia (...) roku sygn. akt (...) wraz z pisemnym uzasadnieniem) w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia (jest ono bowiem kilkakrotnie niższe, niż zadośćuczynienie przyznane innym osobom w podobnych sprawach, tym bardziej, jeżeli przeliczyć zasądzoną kwotę na ilość dni pozbawienia wolności), a w szczególności do sposobu, w jaki Sąd Okręgowy w P. Wydział III Karny (ten sam, który wydał zaskarżony wyrok) potraktował inną niesłusznie aresztowaną osobę w tej samej sprawie, co wnioskodawcę – Pana P. B. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu III

Wydział Karny z dnia (...) roku sygn.. akt (...) – w załączeniu wyrok);

II . mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku **błąd w ustaleniach faktycznych** polegający na:

1)
bezpodstawnym pominięciu przez Sąd I instancji (i to pomimo uwzględnienia dowodów z dokumentacji zebranej w aktach sprawy i nieuznaniu żadnych z nich z przedstawionych przez wnioskodawcę faktów jako nieudowodnionych) faktu, że u W. P. na skutek pobytu w areszcie nie tylko nasiliły się bóle kręgosłupa, ale (co wynika z treści wniosku w tej sprawie, a także treści załączonej na płycie CD do wniosku dokumentacji medycznej) pobyt w areszcie poskutkował bezpośrednio pogorszeniem

zdrowia
wnioskodawcy
do stanu
natychmiastowej
konieczności
operacyjnej
(operacja
kręgosłupa
miała miejsce
bezpośrednio po
okresie
osadzenia
mojego
Mocodawcy w
areszcie). Jak
wskazano we
wniosku w
areszcie
wnioskodawcy
zdarzały się
niedowłady i
upadku, a w
wyniku
błędnego
wykonania RTG
i postawienia
nieprawidłowej
diagnozy, że
nic takiego ze
stanem zdrowia
wnioskodawcy
się nie dzieje,
spowodowało
nieodwracalne
dla sprawności
ruchowej
konsekwencji;

2)
bezpodstawnym
pominięciu
przez Sąd I
instancji (i to
pomimo
nieuznaniu
żadnych z
przedstawionych
przez
wnioskodawcę
faktów jako

	<p>nieudowodnionych), że w wyniku zastosowania aresztu wnioskodawca żył w stresie, czuł się zupełnie bezzadny, obawiał się o swoją dalszą los, spotykał się z ostracyzmem w życiu prywatnym, nastąpiła destrukcja życia zawodowego i akademickiego, a w konsekwencji w poważny sposób naruszono jego podstawowe dobre osobiste w postaci wolności, zdrowia (o czym była już mowa w pkt. 1 powyżej) i czci.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy okazała się chybiona.</p> <p>Przed przystąpieniem</p>		

do oceny podniesionych przez skarżącego zarzutów nadmienić należy, iż bezspornym jest to, że na gruncie przepisu art. 552 § 4 k.p.k. wnioskodawcy co do zasady przysługiwało od Skarbu Państwa zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania trwającego przez 105 dni, t.j. w okresie od dnia (...), co skutkowało odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że z uwagi na cywilistyczny charakter zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, w sytuacji gdy przepisy kodeksu postępowania karnego nie określają tych pojęć ani zakresu

roszczeń, trzeba odwołać się do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 445, 446, 448 k.c. (por. wyrok SN z 2008-05-21, WA 20/o8, OSNwSK 2008/1/1150).

W świetle powyższego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną.

Chodzi tu o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku poszkodowanego, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne - in concreto z pozbawienia wolności W. P. w toku postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem uniewinniającym Sądu Rejonowego P. J. (1) w P. z dnia (...) roku w

sprawie o sygn.
akt (...).

Zadośćuczynienie
ma formę
jednorazowego
świadczenia
pieniężnego,
które pełni
funkcję
kompensacyjną.

W art. 445
§ 1 k.c.

(analogicznie
448 k.c.)

ustawodawca
stanowi, że suma
zadośćuczynienia
powinna być
„odpowiednia”,
co oznacza, że
powinna
odzwierciedlać
w pełni rozmiar
doznanej
krzywdy, tj.
stopień cierpień
fizycznych i
psychicznych,
ich
intensywność,
czas trwania,
nieodwracalność
następstw i inne
okoliczności,
których nie
sposób
wymienić

wyczerpująco

(por. m.in.

wyroki SN: z
30 stycznia 2004
r., I CK 131/03,
OSNC 2005, nr
2, poz. 40; z 27
lutego 2004 r.,
V CK 282/03,
LEX nr 183777).

W orzecznictwie
Sądu

Najwyższego wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia powinna być z jednej strony odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, ale z drugiej strony - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725, z glosą K. Ludwichowskiej, OSP 2010, z. 5, poz. 47, s. 339; wyrok SN z 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyrok SN z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, z. 4, poz. 92; wyrok SN z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

Indywidualny
charakter
zadośćuczynienia
przesądza o tym,
że ostateczne
ustalenia, jaka
konkretna kwota
jest
"odpowiednia" z
istoty swej
należy do sfery
swobodnego
uznania
sędziowskiego,
lecz nie może
to być uznanie
dowolne.
Wysokość
zadośćuczynienia
za doznaną
krzywdę wynikłą
z niewątpliwie
niesłusznego
tymczasowego
aresztowania W.
P. należy więc
do sfery
swobodnego
uznania
sędziowskiego,
co implikuje
stwierdzenie, że
zarzut
wadliwego
określenia
wysokości
zadośćuczynienia
może być
uwzględniony
jedynie w
sytuacjach, w
których
przyznane
zadośćuczynienie
w sposób
oczywisty nie
odpowiada
relewantnym
okolicznościom,

występującym w danej sprawie, jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości cierpień doznanych przez wnioskującego o zadośćuczynienie (por. III KK 275/12 postanowienie SN z 2012-12-18; LEX nr 1232288).

Oznacza to, że sąd odwoławczy w oparciu o treść art. 438 pkt 3 k.p.k. może dokonać korekt zasądzzonego przez sąd I instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających wyższe świadczenie (błąd "braku") albo niewłaściwie ocenił całokształt tych, należycie ustalonych i istotnych okoliczności (błąd "dowolności") (por. wyrok SA w Lublinie z 2001-05-10, II

AKa 81/01; OSA
2001/12/96).

O rażącym
naruszeniu
zasad ustalania
"odpowiedniego"
zadośćuczynienia
mogłoby
świadczyć
przyznanie
zadośćuczynienia
wręcz
symbolicznego,
zamiast
stanowiącego
rekompensatę
doznanej
krzywdy, bądź
też kwoty
wygórowanej,
prowadzącej do
niestosownego
wzbogacenia się
tą drogą (por.
wyrok SA w
Katowicach z
2011-09-29, II
AKa 362/11;
LEX nr 1102921;
wyrok S A w K.
z dnia 14 lutego
2008 r.; II AKA
11/08).

W kontekście
podniesionych
przez
apelującego
zarzutów
wypada
najsamprzód
zauważyć, że
obraza
materialnego
(error iuris)
może polegać na
błędnej
wykładni
zastosowanego

przepisu,
zastosowaniu
nieodpowiedniego
przepisu, a także
na
niezastosowaniu
określonego
przepisu w
sytuacji, gdy jego
zastosowanie
jest
obowiązkowe.
Obraza prawa
materialnego
może być
przyczyną
odwoławczą
jedynie wtedy,
gdy ma ona
charakter
samoistny.
Orzecznictwo
Sądu
Najwyższego i
doktryna
słusznie bowiem
podkreślają, że
naruszenie
prawa
materialnego
polega na jego
wadliwym
zastosowaniu
(niezastosowaniu)
w orzeczeniu,
które oparte jest
na trafnych i
niekwestionowanych
ustaleniach
faktycznych. Nie
można więc
mówić o obrazie
prawa
materialnego w
sytuacji, gdy
wadliwość
orzeczenia w
tym zakresie
jest wynikiem
błędnych ustaleń

faktycznych
przyjętych za
jego podstawę
lub naruszenia
przepisów
procesowych
(zob. np. wyr. SN
z 23 VII 1974
r., V KR 212/74,
OSNKW 1974, z.
12, poz. 233,
z aprobującymi
uwagami M.
Cieślaka i Z.
Dody, Pal. 1974,
nr 12, s. 36, i W.
Daszkiewicza,
PiP 1975, nr 12, s.
130; wyr. SN z 21
VI 1978 r., I KR
124/78, OSNPG
1979, z. 3, poz.
51; wyr. SN z 9
X 1980 r., Rw
342/80, OSNPG
1981, z. 8-9, poz.
103; wyr. SN z
12 X 1983 r.,
V KRN 213/83,
OSNPG 1984, z.
4, poz. 34).
Tymczasem, w
realiach
rozpatrywanego
przypadku,
skarżący w
istocie nie
kwestionował
zastosowanych
przez Sąd meriti
przepisów
prawnych czy
sposobu ich
wykładni, a
podstawę
faktyczną
orzeczenia.

Analizując
zatem apelację

pełnomocnika
wnioskodawców
przez pryzmat
powyższych
rozważań
stwierdzić
należy, iż w
gruncie rzeczy
zarzucała ona
wyrokowi Sądu I
instancji
nieuwzględnienie
wszystkich
okoliczności
ujawnionych w
toku przewodu
sądowego (tzw.
błąd „braku”)
lub ich
niedocenie
(tzw. błąd
"dowolności"),
skutkujące
zasądzeniem
zadośćuczynienia,
które nie jest
„odpowiednie” w
rozumieniu art.
445 § 1 k.c.
W tym miejscu
wspomnieć
należy, że norma
wyrażona w art.
445 k.c. znajduje
bezpośrednie
zastosowanie w
sprawach o
naprawienie
krzywdy
wyrządzonej
m.in. rozstrojem
zdrowia oraz
pozbawieniem
wolności.

Przechodząc in
concerto
stwierdzić
należy, iż wbrew
wywodom

skarżącego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności relewantne dla rozmiaru krzywdy doznanej przez W. P. w następstwie jego niewątpliwie tymczasowego aresztowania i w należyтым stopniu je uwzględnił, zasądzając zadośćuczynienie w kwocie 90.000 zł, której w ocenie Sądu Apelacyjnego żadną miarą nie może być uznać za symboliczną, gdyż w należyтым stopniu uwzględnia kompensacyjny charakter tego rodzaju świadczenia pieniężnego.

Przede wszystkim nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, iż Sąd Okręgowy orzekł arbitralnie, z przekroczeniem granic uznania sędziowskiego, uznając kwotę 90.000 zł za odpowiednią do doznanej przez

wnioskodawcę krzywdy przez to, że uwzględnił wyłącznie krzywdę w sposób jakoby zobiiektywizowany, w oderwaniu od skali, natężenia i rodzaju cierpień psychicznych i fizycznych W. P., indywidualnych odczuć ww., w tym poczucia pokrzywdzenia, które wiązały się z jego tymczasowym aresztowaniem oraz jego następstwami w życiu wnioskodawcy.

Pomimo syntetycznej formuły uzasadnienia nie sposób uznać, że Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę pobieżnie, z dystansem, nie pochylając się należycie nad rozpatrywanym przypadkiem – o jakości wywodów bynajmniej nie świadczy ich ilość.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji, oprócz bowiem przesłanek

obiektywnych, takich choćby jak długość i warunki okresu pozbawienia wolności W. P. w ramach izolacyjnego środka zapobiegawczego (105 dni, czyli trzy i pół miesiąca), uwzględnił także jego indywidualną sytuację, w tym poczucie lęku i niepewności oraz niesprawiedliwości wynikającego z jego aresztowania, nawet jeśli tego wprost tymi słowami nie wyeksplikował. Godzi się w tym miejscu podkreślić, że każde tymczasowe aresztowanie, zwłaszcza gdy ma miejsce po raz pierwszy łączy się w naturalny sposób z poczuciem bezradności, bezsilności wobec aparatu władzy publicznej, tym większe w sytuacji przeświadczenia

o własnej
niewinności.

Krzywda w tym
przypadku jest
oczywista i
wynika z
konieczności
przerwania
dotychczasowego
stylu życia –
wyrwania z
dotychczasowego
środowiska
społecznego,
izolacji od
rodziny i osób
bliskich, czy
niemożności
kontynuacji
pracy
zawodowej i
realizacji
osobistych
planów.

Niewątpliwe
wnioskodawca
musiał
odczuwać
napiętnowanie,
jakie towarzyszy
osobom
niesłusznie
tymczasowo
aresztowanym –
wieść o tym
dotarła bowiem
do tych kręgów,
w których
funkcjonował –
środowiska
pracy i rodziny.

Zauważyć
jednak trzeba, że
W. P. został
zatrzymany w
sposób
dyskretny – w
domu, przez
nieumundurowanych

funkcjonariuszy
Policji, nie został
zakuty w
kajdanki a i
do PIZ został
przetransportowany
nieoznakowanym
radiowozem, co
pomniejszało
poczucie infamii
w najbliższym
otoczeniu
wnioskodawcy.
Wprawdzie
została wówczas
„przyczepiona
mi łąka
kryminalisty” (k.
125), jednakże,
jak
wnioskodawca
zeznał na
rozprawie,
dotyczyło to
dalszej rodziny
a nie szeroko
rozumianego
środowiska
społecznego –
sąsiedzkiego,
zawodowego, w
którym
funkcjonował.

Faktem jest, że
po uchyleniu
tymczasowego
aresztowania
wnioskodawca
nie wrócił na
poprzednio
zajmowane
stanowiska
(adiunkta w
Wyższej Szkole
(...) w P.
oraz członka
zarządu (...) w
P., kontynuując
pracę na

stanowiskach –
odpowiednio –
„zwykłego”
wykładowcy oraz
głównego
specjalisty) i w
tym znaczeniu
jego kariera
zawodowa
załamała się,
zauważyć jednak
należy, iż w toku
postępowania
nie zostało
wykazane, że
miało to związek
z jego
tymczasowym
aresztowaniem a
nie z
prowadzonym
postępowaniem
karnym. Jak
podał W. P.: „W
związku z 20
letnim procesem
karnym, który
toczył się
przeciwko mnie
atmosfera w
pracy pogorszyła
się wobec czego
musiałem
przejsć na
wcześniejszą
emeryturę (...)
Moja najbliższa
rodzina mi ufała,
ale dalsza
rodzina uznała,
że osoba
niewinna nie jest
przez 20 lat
ścigana przez
prawo. Moje
kontakty z
rodziną zostały
uszczuplone,
unikano tematu
mojej sprawy

karnej i aresztu”
(k.125).

Ewidentnie sam
wnioskodawca
łączył utratę
poprzednich
stanowisk z
umniejszeniem
swoich
dochodów, czyli
ze stratą, zaś
utratę dobrego
imienia, czyli
krzywdę, z
istotnie
długotrwałym
procesem
sądowym, za co
jednak
ustawodawca
nie przewidział
zadośćuczynią w
trybie przepisów
Kodeksu
postępowania
karnego.

W polu widzenia
Sądu meriti
znajdowało się
także poczucie
niepewności W.
P. co do swojego
losu, a tym
samym poczucie
zagrożenia,
izolacji oraz
oderwania od
dotychczasowego
życia i wiązany
z tym stres,
wzmagane przez
warunki
osadzenia (w
tym ograniczone
racje
żywieniowe,
brak możliwości
zaspokojenia
potrzeb

religijnych),
które zasadniczo
jednak nie
odbiegały od
typowych
(możliwość
korzystania z
kąpieli raz w
tygodniu,
codzienne
spacery po 15-20
minut,
nieprzyjemne
sytuacje ze
współosadzonymi
w tym z
racji syna –
policjanta,
łagodzone
jednak przez
widzenia z
rodziną,
obrońcą,
korespondencję,
otrzymywanie
paczek).

Niewątpliwie
wnioskodawca
borykał się
podczas
osadzenia z
problemami
zdrowotnymi,
zwłaszcza
neurologicznymi
ze strony
kręgosłupa,
które wzmogły
się w czasie
osadzenia, a
co mogło być
efektem m.in.
mniejszej ilości
ruchu. Zauważyć
jednak należy,
że główną
przyczyną tego
stanu rzeczy był
uraz kręgosłupa

na skutek
upadku
wnioskodawcy
na przełomie
(...) roku. Jak
bowiem wynika
z załączonej
do wniosku
dokumentacji
medycznej, W.
P. od tego
czasu cierpiał
na dolegliwości
kręgosłupa,
które były
leczone
zachowawczo.
Godzi się
podkreślić, że w
czasie pobytu w
areszcie
wnioskodawca
był
rehabilitowany
w zw.
sygnalizowanymi
dolegliwościami,
pomimo że
wykonane RTG
kręgosłupa nie
wykazało
zamian
chorobowych, a
więc niezależnie
od ewentualnie
wadliwie
wykonanego/
zinterpretowanego
badania. Zresztą
zapisy w Książce
zdrowia
osadzonego
wskazywały, że
zalecono
wnioskodawcy
dostarczenie
wyników badań
wykonanych na
wolności oraz
konsultację

neurologiczną/
ortopedyczną w
celu dalszej
diagnostyki do
czego nie doszło
zapewne na
skutek rychłego
zwolnienia z
aresztu.
Jakkolwiek więc
odczuwane
dolegliwości
obniżały
komfort życia
wnioskodawcy
(borykał się
z niedowładem
stopy), co
podnosiło
stopień jego
cierpień
fizycznych,
jednakże miał
on zapewniony
dostęp do opieki
medycznej, mało
tego korzystał z
zabiegów
fizjoterapii,
które je
łagodziły. W tych
okolicznościach
fakt, iż
wnioskodawca
został poddany
leczeniu
inwazyjnemu
wkrótce po
opuszczeniu
aresztu
(dokładnie w
maju 2002 roku
poprzez
stabilizację
międzytrzonową
i przemasadową
kręgosłupa na
odcinku L5/S1
- vide historia
choroby leczenia

szpitalnego na
płyce CD
załączonej do
wniosku) nie
oznaczał, że był
on bezpośrednią
konsekwencją
pobytu w
areszcie. Już
z opisu stanu
zdrowia
wnioskodawcy
przy przyjęcia
na leczenie
szpitalne
wynikało, że
jego powodem
były długotrwałe
dolegliwości
bólów
kręgosłupa,
które pojawiły
się 15 lat
wcześniej, kiedy
to rozpoznano
u W. P.
kręgoszczelinę i
kręgozmyk L5.
Od tego czasu
wnioskodawca
leczony był
zachowawczo i
dopiero w
ostatnim czasie
dolegliwości te
nie ustępowały,
pomimo leczenia
zachowawczego,
co (po
ujawnieniu przy
użyciu
rezonansu
magnetycznego
dużego
kręgozmyku L5/
S1)
bezpośrednio
skutkowało
wskazaniem do
leczenia

operacyjnego. W
świecie
powyższego, jak
i dostępnej
powszechnie
wiedzy
stwierdzić
trzeba, że
kregozmyk
rozwijał się u
wnioskodawcy
powoli, na
przeźreni
wielu lat, a
jego przyczyną
nie był pobyt
w areszcie, gdzie
tak jak ustalił
Sąd Okręgowy
doszło u
wnioskodawcy
jedynie do
nasilenia
dolegliwości
bólowych.
Naturalnie brak
ruchu
(analogicznie jak
siedzący tryb
życia)
wymuszony
izolacją
aresztową
dolegliwości te
nasilał, ale z
pewnością nie
były ich
przyczyną.
Wszak, jak
wynika z ww.
historii choroby,
dolegliwości
bólowe
powracały u
wnioskodawcy
nawet 2-3 razy
w roku, mimo
leczenia
zachowawczego
w warunkach

wolnościowych.
Zresztą sam
fakt, że
wnioskodawca
pracował
zawodowo do
(...) roku, kiedy
to udał się na
tzw.
wcześniejszą
emeryturę (a
więc nie z uwagi
na stan zdrowia)
wskazywał, że
nie doznał on
trwałego
uszczerbku na
zdrowiu na
skutek
tymczasowego
aresztowania.

Sąd odwoławczy
podzielił zatem
pogląd Sądu
Okręgowego, że
skutki dla
zdrowia
wnioskodawcy
nie były na tyle
głębokie, iżby
z ich powodu
podnosić kwotę
zasądzonego
zadośćuczynienia
ponad ustaloną
sumę 90.000
złotych.

Zauważyć
trzeba, iż te
ujemne dla
zdrowia W. P.
skutki zostały
przez Sąd
Okręgowy
dostrzeżone i
uwzględnione,
aczkolwiek nie w
stopniu
oczekiwanym

przez
apelującego, co
jeszcze nie
przesądzało o
zasadności tego
zarzutu.

Sam dojrzały
wiek
wnioskodawcy w
chwili
aresztowania nie
oznaczał jeszcze
tego, że
dolegliwości
osadzenia i
izolacji
aresztowej
odczuwał on w
sferze swojej
psychiki bardziej
aniżeli młodszy
człowiek. Jak
wskazuje
doświadczenie
orzecznicze
Sądu jest to
kwestia
osobnicza,
wynikająca z
cech
indywidualnych
danego
człowieka i jego
zdolności do
przystosowania
się do
zmienionych
warunków
zewnętrznych.
Tymczasem, z
zeznań
wnioskodawcy i
historii jego
leczenia nie
wynikało, iżby
miało on z
tego powodu
ponadprzeciętne
trudności w

czasie izolacji aresztowej lub po niej, i które dodatkowo pozostawałyby z nią w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym. W każdym razie skarżący nie naprowadził na żadne dowody, które na to wskazywałyby - ogólne dywagacje skarżącego bynajmniej nie mogły być uznane w tym zakresie za wystarczające.

Żadną miarą nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, iż Sąd I instancji obraził normę art. 32 Konstytucji RP, poprzez zignorowanie orzecznictwo w przedmiocie dotyczącym wysokości zadośćuczynień zasądzanych w sprawach o identycznym lub bardzo podobnym charakterze, w tym wysokości zadośćuczynienia zasądzanego za

36 dni
niesłusznego
tymczasowego
aresztowania w
łącznej
wysokości
200.000 zł (czyli
5.555,55 zł za
dzień
bezprawnego
pozbawienia
wolności w
sprawie (...)
SO w P.),
czy wysokości
świadczenia
pieniężnego
zasądzonego na
rzecz P. B.
(aresztowanego
w tej samej
sprawie co
wnioskodawca –
vide wyrok SO w
sprawie (...), w
której przyznano
zadośćuczynienie
w kwocie
175.000 zł).

Zarzut ten w
ocenie Sądu
odwoławczego
był całkowicie
chybiony.

Przywołany
przez skarżącego
wyrok w sprawie
(...) SO w
P. zapadł w
odmiennym
stanie
faktycznym, a
co za tym
idzie, również
okoliczności
relewantne dla
rozmiaru
pokrzywdzenia
nie mogły być

uznana za
równoważne
(np. z pisemnych
motywów
wyroku wynika,
że
wnioskodawca
doznał 10 %
długotrwałego
uszczerbku na
zdrowiu
psychicznym, a
przez 3 lata i 7
miesiący nie był
zdolny do pracy
zawodowej). W
przypadku zaś
drugiego z
powołanych
wyżej judykatów
skarżący nawet
nie usiłował
wykazać
jakiegokolwiek
podobieństwa,
poprzestając na
wskazaniu
oczywistych
związków
procesowych
wynikających z
aresztowania
obu
wnioskodawców
w tej samej
sprawie karnej,
które jednak na
gruncie sprawy
o
zadośćuczynienie
nie mogły być
uznane za
dowodowo
relewantne.
Zresztą waga
tego typu
argumentacji ma
charakter li tylko
uzupełniająca.
Kwoty

zadośćuczynienia
zasądzone w
innych sprawach
mogą bowiem
stanowiąc jedynie
niewiążącą
wskazówkę dla
sądu
rozpoznającego
dane roszczenie,
natomiast w
żadnym stopniu
tego sądu nie
wiążą (por.
wyrok SN z
2013-08-28 WA
18/13, LEX nr
1353966).
Oczywiście
przesłanka ta nie
jest całkowicie
pozbawiona
znaczenia,
pozwala bowiem
ocenić, czy na tle
innych
podobnych
przypadków,
zadośćuczynienie
nie jest np.
nadmiernie
wygórowane.
Jednolitość
orzecznictwa
sądowego w
tym zakresie
odpowiada
poczuciu
sprawiedliwości
i równości wobec
prawa. Postulat
ten może być
jednak uznany
za słuszny, jeżeli
daje się pogodzić
z zasadą
indywidualizacji
okoliczności
określających
rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. wyrok SN z 2009-11-26, III CSK 62/09; LEX nr 738354; wyrok SN z 2010-11-04 IV CSK 126/10; LEX nr 898263; wyrok SN z 2007-07-03 II KK 321/06, Biul.PK 2007/14/19).

Ekspozycja
więc przez apelującego postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach, pozwalający ocenić, czy są one odpowiednie, może być uznany za słuszny tylko wtedy, gdy da się go pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy

w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego (por. wyrok SN z 2012-01-19, IV CSK 221/11; LEX nr 1119550).

Nie sposób także zgodzić się ze stanowiskiem autora apelacji, iż Sąd Okręgowy, oznaczając kwotę zadośćuczynienia z umiarem, stosownie do realiów społecznych, takich jak zamożność społeczeństwa, wartość pieniądza, – jak należy logicznie wnosić z pisemnych motywów wyroku - niezasadnie przyznał prym elementowi umiaru w zasądzeniu świadczenia, ignorując tym samym funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia.

Dokładna analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy

miarkując dochodzoną przez wnioskodawcę kwotę zadośćuczynienia do sumy 90.000 zł miał na uwadze nie tylko to, aby zasadzone zadośćuczynienie nie było nadmierne, ale stanowiło odczuwalną wartość ekonomiczną (uwzględniając więc także siłę nabywczą pieniądza w warunkach gospodarki rynkowej), a przede wszystkim należycie rekompensowało wnioskodawcy krzywdę, co pozostaje w zgodzie z licznymi zapadłymi w tej materii judykatami Sądu Najwyższego, jak również sądów apelacyjnych. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) jedynie

uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP; por. wyrok SN z 2011-01-14, I PK 145/10; OSNP 2012/5-6/66). W opisanej zatem sytuacji nie sposób przyjąć, że powołanie się przez Sąd Okręgowy na zasadę miarkowania, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, za krzywdę doznaną przez wnioskodawcę w następstwie jego oczywiście niesłusznego aresztowania, prowadziło do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 2009-11-26, III CSK 62/09; LEX nr 738354; wyrok SA w Krakowie z dnia 25 września 2012 r., II AKa 17/12 LEX nr 1236875).

Reasumując –
stwierdzić
należy, iż
argumenty

przedstawione w
apelacji,
pomimo
pozornej
obszerności
miały charakter
polemiczny i
nie podważały
trafności
ustalenia przez
Sąd Okręgowy
odpowiedniej
sumy
zadośćuczynienia,
która
uwzględnia
relewantne
okoliczności
oraz stopień
ich natężenia,
mające wpływ
na określenie
jego wysokości.
Wysokość
zasądzonej
kwoty
zadośćuczynienia
w istocie oddaje
okoliczności
podniesione w
apelacji, w
szczególności
okres
tymczasowego
aresztowania,
warunki
osadzenia, a
także ujemne
przeżycia
psychiczne i
utrata dobrego
imienia oraz
negatywne
skutki dla
zdrowia
fizycznego W. P..

Krzywda, jak
była o tym mowa
na wstępie, ma

charakter niemajątkowy i dotyczy w szczególności sfery psychiki danej osoby oraz jej przeżyć wewnętrznych. Nie może jednak służyć do jej ustalenia skrajny subiektywizm stopnia pokrzywdzenia, który zaprezentował skarżący. Taka metoda wazenia krzywdy nie wynika ani z art. 445 § 1 i 2 k.c., ani z art. 552 § 4 k.p.k. Z uwagi na niemierzalny charakter zadośćuczynienia jego wysokość zależy od uznania sędziowskiego i o ile nie jest rażąco zawyżona lub zaniżona, to co do zasady nie powinna być przedmiotem ingerencji w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego określona przez Sąd Okręgowy kwota 90.000 zł zadośćuczynienia jest proporcjonalna do doznanej

krzywdy, uwzględnia właściwie całokształt okoliczności mających wpływ na jej rozmiar i stanowi rzeczywistą jej rekompensatę. Kwota ta odpowiada kryteriom zadośćuczynienia słusznego, a zarazem nienadmiernego, utrzymanego w rozsądnych granicach, co bynajmniej nie podważa jego funkcji kompensacyjnej – są to bowiem jedynie kryteria pomocnicze. To zaś nie mogło prowadzić do postulowanej w apelacji zmiany.

Wniosek o:

- zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców dalszej kwoty 60.000 zł, łącznie 150.000 zł, tytułem zadośćuczynienia;

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>Zwięzle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku apelującego pełnomocnika wnioskodawcy w całości, tj. ponad zasądzoną kwotę 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - z powodu niezasadności zarzutów apelacyjnych, co zostało wyżej wyeksplikowane.</p>		
<p>• OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
	<p>*****</p>	
<p>Zwięzle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		

<p>• ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.1Pkt I.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>0.1 Rozstrzygnięcie o oddaleniu żądania wniosku w punkcie 1 in fine, tj. ponad kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie 1. skarżonego wyroku.</p>		
<p>Zwięźle o powodach w utrzymania w mocy</p>		
<p>Uwzględniając przedstawione wyżej okoliczności, uznać należało, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym zakresie było prawidłowe, czego apelujący</p>		

nie zdołał skutecznie podważyć, a co przesądziło o utrzymaniu w mocy tej części zaskarżonego wyroku.			
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.	*****	# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.	*****	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Związłe o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	*****	*****
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Pkt II.	<p>Uwzględniając dyspozycję art. 554 § 4 k.p.k. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa.</p> <p>Ponieważ apelacja była niezasadna brak było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 554 § 4 k.p.k. in fine).</p>	
7. PODPIS		
P. M. H. K. I. P.		